

Sygn. akt I PK 117/17

POSTANOWIENIE

Dnia 22 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa „D”. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C.
przeciwko E.J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 marca 2018 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 21 grudnia 2016 r., sygn. akt VII Pa .../15,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 21 grudnia 2016 r., Sąd Okręgowy w K. w wyniku apelacji pozwanej E.J. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w C. z 6 maja 2015 r., w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powódki „D.” Sp. z o.o. w C. kwotę 580,25 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty, zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił, ponadto obciążył powódkę kosztami postępowania.

Sąd pierwszej instancji w wyroku z 6 maja 2015 r. zasądził od pozwanej E.J. na rzecz „D.” Spółki z ograniczonej odpowiedzialnością w C. kwotę 12.327,14 zł z

ustawowymi odsetkami od 18 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty, a także 634 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych i 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W sprawie ustalono, że E.J. była zatrudniona przez pozwanego pracodawcę na podstawie umowy o pracę na czas określony z 8 grudnia 2011 r. na stanowisku sprzedawca-kasjer. W dniu 3 marca 2013 r. strona powodowa zawarła z pozwaną i pięcioma innymi pracownikami umowę o wspólnej odpowiedzialności materialnej, której przedmiot stanowiło przejęcie przez pracowników wspólnej odpowiedzialności materialnej za szkody spowodowane niedoborem w powierzonym mieniu spółki.

W wyniku przeprowadzonej w marcu 2013 r. inwentaryzacji okazało się, że pracownicy mają zapłacić po 1.630,00 zł i w związku z powyższym kilku pracowników złożyło wypowiedzenia umowy o pracę. W efekcie wypowiedzeń umów o pracę przez część pracowników, w dniach 14 i 15 kwietnia 2013 r. przeprowadzona została kolejna inwentaryzacja zdawczo-odbiorcza. Przed rozpoczęciem spisu z natury pracownicy materialnie odpowiedzialni oświadczyli, że wszystkie dowody przychodu i rozchodu objęte spisem składników majątku, jakie nastąpiły od dnia spisu z natury, zostały ujęte w ewidencji i przekazane do księgowości.

Inwentaryzacja została przeprowadzona bardzo szczegółowo i uczestniczyło w niej kilku pracowników oraz kilku członków komisji inwentaryzacyjnej. Inwentaryzacja polega na tym, że członkowie komisji inwentaryzacyjnej spisują towar znajdujący się na sklepie przy pomocy kolektorów danych, a następnie dane są przekazywane do programu komputerowego i usuwane z kolektora. Drukowany jest arkusz spisowy, na którym jest widoczny rodzaj towaru, jego ilość i wartość, a na koniec inwentaryzacji sporządzane jest zestawienie rozbieżności, stanowiące porównanie tego, co zostało spisane z natury, z tym, co zostało wpisane do programu i sprzedane. Z zestawienia wynika ile towaru brakuje i jeśli różnice są duże, to z arkuszem wraca się na sklep i sprawdza ponownie towar. W sklepie w B. znajdował się tzw. „magiczny zeszyt”, w którym wpisywano towar uszkodzony oraz przeterminowany i służył on do wewnętrznych rozliczeń z przedstawicielami. W

przedmiotowym sklepie nie było kradzieży, ani włamań, które mogłyby uzasadniać duży niedobór towarów.

W dniu 15 kwietnia 2013 r. pracownice (łącznie z pozwaną) podpisały oświadczenie, że jako osoby materialnie odpowiedzialne za powierzone mienie, nie roszczą żadnych pretensji i nie wnoszą uwag do raportu komisji inwentaryzacyjnej w zakresie ilości i jakości zewidencjonowanych składaków. Nadto pracownice wskazały, że wszystkie składniki majątkowe znajdujące się w sklepie, zostały w ich obecności spisane w arkuszach spisowych od numeru 1 do numeru 71.

Komisja inwentaryzacyjna sporządziła sprawozdanie ze spisu z natury z 14-15 kwietnia, wskazując niedobór w kwocie 73.962,87 zł. W innych sklepach nie zdarzało się aż tak duży niedobór, a pracownice nie były zmuszane przez kierownictwo do uznania swojej odpowiedzialności, ani w inny sposób zastraszane. 26 kwietnia 2013 r. strona powodowa wystawiła notę księgową, w którą obciążyła pozwaną kwotą 12.327,14 zł, stanowiącą odpowiedzialność materialną z tytułu niedoboru.

Pozwana była zastępcą kierownika sklepu w B., zajmując się w czasie nieobecności kierownika prowadzeniem sklepu. Podpisała sprawozdanie komisji inwentaryzacyjnej, oświadczając, że nie wnosi zastrzeżeń, co do przeprowadzonej i rozliczonej inwentaryzacji.

Pracownice: E.J., J.D., D.M. i K.K. zostały obciążone niedoborem i w związku z tym podpisały oświadczenie, w którym uznały zadłużenie, jako powstałe w sklepie w części procentowej, wyliczonej przez stronę powodową. Pismem z 25 czerwca 2013 r. pozwana złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli, wskazując, że w chwili składania oświadczenia woli działała pod wpływem groźby w postaci utraty pracy i wprowadzenia w błąd oraz, że brak złożenia oświadczenia spowoduje dodatkowe koszty.

U strony powodowej funkcjonuje program komputerowy dotyczący stanu magazynowego. Współpracuje ona z firmą sprawującą pieczę nad tym programem, a dodatkowo pracownik - informatyk uczestniczy w procesie inwentaryzacji. Obsługa przy inwentaryzacji polega na sprawdzeniu programu, sporządzaniu kopii baz danych, podłączaniu urządzeń służących do inwentaryzacji. W razie awarii systemu komputerowego były one niezwłocznie likwidowane. Co 10 dni są

składane u powodowej spółki dokumenty dotyczące sprzedaży, które podlegają bieżącemu sprawdzaniu. Z winy programu nie może powstać niedobór, jeżeli wszystko jest prawidłowo sprawdzane i nie jest również możliwe takie manipulowanie przy programie, aby mógł powstać niedobór.

Sąd Okręgowy uznał, że zarzuty apelacji okazały się zasadne w części, która obejmuje zarzuty naruszenia art. 6 k.c., zarzut bezzasadnego i nieusprawiedliwionego zaniechania dopuszczenia dowodu z opinii biegłego specjalisty ds. księgowości, w celu zweryfikowania, czy dokumentacja księgowa w oparciu, o którą strona powodowa wyliczyła niedobór, potwierdza istnienie tego niedoboru, a w konsekwencji zarzut niewłaściwego zastosowania art. 124 k.p., choć z innych przyczyn niż wskazane w apelacji.

W ocenie Sądu drugiej instancji z przedstawione przez pracodawcę pozwanej wyliczenie wartości kwoty niedoborów towarów handlowych i opakowań w rzeczywistości nie wynika ze złożonych do akt dokumentów księgowych i rachunkowych. Z treści tych dokumentów *prima facie* wynikało, że zostały one przygotowane i przedstawione sądowi wybiórczo, oraz że są one miarodajne tylko dla odtworzenia metody wyliczeń i ich końcowego efektu. Dokumenty złożone przed Sądem pierwszej instancji nie pozwalały na rzetelne wyliczenie ewentualnych, rzeczywistych braków w towarach powierzanych odpowiedzialnym majątkowo pracownikom strony powodowej w okresie rozpoczętym inwentaryzacją z 3 marca 2013 r. a zakończonym inwentaryzacją przeprowadzoną w dniach 14-15 kwietnia 2013 r. Sąd odwoławczy powołał się przy tym na opinię biegłego sądowego z zakresu rachunkowości oraz podatku VAT i CIT, który, w rzetelnych i w pełni fachowych opiniach sporządzonych w postępowaniu apelacyjnym na podstawie postanowienia Sądu Okręgowego, o uzupełnieniu materiału dowodowego, wyjaśniając wprost dlaczego dokumenty rachunkowe i księgowe, nawet po dwukrotnym uzupełnieniu (na wezwanie sądu i po pierwszej opinii biegłego), pozwalają jedynie potwierdzić istnienie i poprawność ustalenia wartości kwotowej niedoboru opakowań, ale nie uzasadniają, zgodnego z wymogami ustawy o rachunkowości, ustalenia jakiegokolwiek rzeczywistej kwoty niedoboru towarów handlowych.

Na podstawie dowodów zgromadzonych w postępowaniu apelacyjnym, Sąd drugiej instancji stwierdził, że ani materiał dowodowy, którym dysponował Sąd pierwszej instancji, ani dokumenty, którymi strona powodowa uzupełniała dwukrotnie materiał dowodowy dopiero w postępowaniu apelacyjnym, nie był - według zasad rachunkowości - miarodajną podstawą do uzasadnionego ustalenia, że rzeczywisty niedobór w mieniu powierzonym do wyliczenia się pozwanej i innym pracownikom sklepu strony powodowej nr 4 w B., w okresie między 4 marca 2013 r. a 14 kwietnia 2013 r., był wyższy niż kwota 3.481,52 zł (rzeczywisty niedobór zwrotnych opakowań). Sąd odwoławczy stwierdził, że skoro strona powodowa nie przedstawiła (ani z własnej inicjatywy, ani do upływu terminów dwukrotnie wyznaczonych przez Sąd drugiej instancji), rzetelnej dokumentacji, która zgodnie z art. 27 ust. 2 ustawy o rachunkowości i fachową opinią biegłego sądowego jest niezbędna do prawidłowego ustalenia istnienia i rzeczywistej wartości niedoboru, czyli która potwierdzałaby, że inwentaryzacja przeprowadzona przez stronę powodową w dniach 14-15 kwietnia 2013 r. (rozumiana jako porównanie stanu rzeczywistego ze stanem wykazany w księgach rachunkowych, o których mowa w art. 13 ust. 1 ustawy o rachunkowości), została przeprowadzona zgodnie z przepisami i zasadami rachunkowości określonymi w ustawach, a więc nie wykazała rzeczywistego istnienia niedoboru w mieniu powierzonym sześciu pracownikom, w wysokości wskazanej w podstawie powództwa, to roszczenie pozwu z żądaniem obciążenia pozwanej, kwotą niedoboru wyliczoną jedynie przez dział księgowości pracodawcy, ale nie wykazaną wiarygodnie dowodami, nie mogło zostać uwzględnione ponad kwotę równą 1/6 wartości niedoboru, który według wyliczeń biegłego, rzeczywiście wynika z informacji zawartych w spisie z natury sporządzonym w dniach 14-15 kwietnia 2013 r. i z udostępnionej sądowi, wiarygodnej dokumentacji księgowo-rachunkowej z okresu 3 marca 2013 r. do 14 kwietnia 2013 r. W ocenie Sądu odwoławczego pracodawca występujący z roszczeniem opartym na art. 125 k.p. w zw. z art. 124 § 1 k.p., miał obowiązek wykazać nie tylko to, że przeprowadził zgodnie z przepisami spis z natury i inwentaryzację, w efekcie której ustalił niedobór, ale również wykazać, że wyliczona kwota niedoboru (czyli szkoda obciążająca pracownika) wynika wiarygodnie z rzeczywistej treści ksiąg rachunkowych, rzetelnie prowadzonych przez pracodawcę

ksiąg rachunkowych. Dołączone do akt sprawy dokumenty nie są podstawą do ustalenia, że wyliczony przez stronę powodową niedobór towarów handlowych na dzień inwentaryzacji rzeczywiście wynika z ksiąg rachunkowych, a brak salda z księgi głównej na dzień 14 kwietnia 2013 r. spowodował, że również dysponujący fachową wiedzą biegły sądowy z zakresu rachunkowości ustalił, że nie jest możliwe stwierdzenie, że różnica między takim saldem a rzeczywistym stanem towarów handlowych ujętych w arkuszach inwentaryzacyjnych odpowiada wyliczonej przez stronę powodową kwocie 70 481,35 (bez niedoboru opakowań) lub innej.

Sąd drugiej instancji skonstatował, że wbrew twierdzeniom strony powodowej i ustaleniom Sądu pierwszej instancji, w ramach ciężącej na pozwanej kontraktowej odpowiedzialności za szkodę w mieniu powierzonym z obowiązkiem wyliczenia się i zgodnie z reglamentującymi zasady tej odpowiedzialności przepisami z art. 125 § 1 k.p. w zw. z art. 124 § 1 i 2 k.p., obciążanie pozwanej kwotą innej szkody niż wynikająca z nierozliczenia się z opakowań zwrotnych, nie ma podstawy faktycznej i uzasadnienia prawnego.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła w całości skargą kasacyjną strona powodowa. Skargę oparto na zarzucie naruszenia przepisów prawa materialnego i procesowego.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na przyczynie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Wskazano, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej polega na pominięciu zebranego przez Sąd pierwszej instancji materiału dowodowego dotyczącego uznania długu przez pozwaną, zeznań świadków w tym członków komisji inwentaryzacyjnej, informatyków pracowników powódki, dokumentów księgowych na okoliczność wysokości niedoboru dochodzonego w niniejszej sprawie w szczególności pisma powódki z dnia 15 czerwca 2016 r. i w jego następstwie pisma z dnia 3 listopada 2016 r. Nadto Sąd odwoławczy całkowicie pominął regułę rozkładu ciężaru dowodu w niniejszym procesie wynikająca wprost z art. 124 § 3 i 125 Kodeksu pracy w związku z art. 6 Kodeksu cywilnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik pozwanej wniósł o:

1. odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,
ewentualnie o

2. oddalenie skargi kasacyjnej;

oraz o

3. zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powódki nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości

zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z dnia 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W niniejszej sprawie skarżący nie uzasadnił jednak należycie wskazanej przez siebie przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Należy przypomnieć, że obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do przesłanek z art. 398⁴ § 2 k.p.c., gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2018 r., IV CSK 389/17, LEX nr 2433070). Jednocześnie, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być zatem osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia takich przesłanek, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Na tych jedynie przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (postanowienie Sądu Najwyższego z 28 marca 2017 r., II CSK 676/16, LEX nr 2405280; postanowienie Sądu Najwyższego z 30 listopada 2017 r., II CSK 359/17, LEX nr 2415930).

Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie wyjaśniał przy tym, że wnioski o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie

na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 maja 2016 r., V CSK 590/15, LEX nr 2042674 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130 i przywołane w nim orzecznictwo).

Zauważyć przy tym należy, że wymaganie formalne polegające na przedstawieniu w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienia (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) nie jest spełnione tylko w razie całkowitego braku takiego wniosku lub braku jakiegokolwiek jego uzasadnienia. Jeśli w skardze kasacyjnej zawarto wniosek o jej przyjęcie do rozpoznania oraz przedstawiono „jakikolwiek” uzasadnienie takiego wniosku, to skargi nie można traktować jako niespełniającej wymagań formalnych. Oczywiście takie („jakikolwiek”) uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej (jego merytoryczna treść i przedstawiona argumentacja prawna) będzie podstawą dokonania przez Sąd Najwyższy oceny zasadności wniosku w ramach tak zwanego przedsądu. Wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej, który nie został należycie uzasadniony, nie będzie uwzględniony, czyli Sąd Najwyższy odmówi przyjęcia

skargi do rozpoznania i takie rozstrzygnięcia (a nie odrzucenia skarg) na podstawie art. 398⁹ k.p.c. (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2016 r., III UZ 6/16, LEX nr 2122062).

Odnosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy należy stwierdzić, że skarżąca nie przedstawiła w treści skargi kasacyjnej należycie wyodrębnionego i uargumentowanego uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ograniczając się jedynie do wskazania, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej polega na pominięciu zebranego przez Sąd pierwszej instancji materiału dowodowego dotyczącego uznania długu przez pozwaną, zeznań świadków w tym członków komisji inwentaryzacyjnej, informatyków pracowników powódki, dokumentów księgowych na okoliczność wysokości niedoboru dochodzonego w niniejszej sprawie w szczególności pisma powódki z dnia 15 czerwca 2016 r. i w jego następstwie pisma z dnia 3 listopada 2016 r., a ponadto Sąd odwoławczy całkowicie pominął regułę rozkładu ciężaru dowodu w niniejszym procesie wynikająca wprost z art. 124 § 3 i 125 Kodeksu pracy w związku z art. 6 Kodeksu cywilnego.

W ocenie Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę nie można uznać, że skarżący przekonująco wykazał oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, bowiem nie zawarł on w treści skargi kasacyjnej jakiegokolwiek argumentacji prawniczej czy też wyjaśnień dotyczących tego, w jaki sposób Sąd drugiej instancji pominął zebrany w sprawie materiał dowodowy, skoro stanowił on również podstawę wydania opinii przez biegłego sądowego, zaś Sąd drugiej instancji obszernie przedstawił rozważania Sądu pierwszej instancji w zakresie wskazywanych przez skarżącego dowodów. Należy wyraźnie zaznaczyć, że pominięcie zebranego materiału dowodowego nie jest tym samym co dokonanie odmiennej jego oceny przez Sąd drugiej instancji. Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku można wysnuć wniosek, że Sąd odwoławczy dokonał odmiennej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, opierając się w tym zakresie na treści opinii biegłego wydanej w niniejszej sprawie. Skarżąca natomiast nie wykazała, aby Sąd Okręgowy rzeczywiście pominął materiał dowodowy, bowiem nie przedstawiła na to jakichkolwiek argumentów.

Ponadto trzeba wyraźnie zaznaczyć, że pełnomocnik skarżącej w ogóle nie wyjaśnił na czym miałyby polegać naruszenie reguł rozkładu ciężaru dowodu, na które się on powołuje i w jaki sposób Sąd Okręgowy miałby się go dopuścić. Samo stwierdzenie skarżącej, że do takiego naruszenia doszło nie przesądza jeszcze o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, potrzebny jest bowiem prawniczy wywód, zawierający argumenty, które przemawiałyby za takim naruszeniem. Powinien być on przy tym zamieszczony w wydzielonej części skargi kasacyjnej, bowiem inne przesłanki przemawiają za zasadnością przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a inne za uwzględnieniem skargi kasacyjnej ze względu na zasadność podnoszonych podstaw kasacyjnych.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w punkcie drugim ma swoje oparcie w § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

kc